


Przed nami prymicje

W sobotę przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego, 19  maja 2018, nasza parafia po raz kolejny da jednego ze swoich synów na służbę Bogu i Kościołowi. W kościele seminaryjno-akademickim w Opolu (ul. Drzymały 1a) o godz. 10.00 z rąk ks. Bpa Andrzeja Czai dk. Markus Bengsz otrzyma sakrament święceń kapłańskich.

Chcemy jako Rodzina Parafialna włączyć się w tę wyjątkową uroczystość. Postarajmy się przyozdobić nasze domy symbolami religijnymi. Jednak, nade wszystko, postarajmy się uczestniczyć w wydarzeniach soboty? Mszy z sakramentem święceń, i niedzieli, kiedy to już ksiądz Markus będzie sprawował pierwszą Mszę św. w swoim rodzinnym kościele w Czarnowasach. Aby umożliwić dobre zaplanowanie sobie tego dnia, podajemy **plan Prymicji**.

– **Godz. 10.40** Na plebani odbędzie się błogosławieństwo ks. Markusa przez rodziców.

Jest to bardzo wymowny gest, jako że to oni, jako pierwsi katecheci i nauczyciele wiary oddają go na służbę Matce Kościołowi.

Po błogosławieństwie wyruszy **procesja do kościoła**. Ks. Prymicjant zatrzyma się przy kaplicach Matki Bożej i św. Józefa, aby w ich opiekuńcze ręce złożyć swój udział w Kapłaństwie Jezusa.

– **Godz. 11.00** Rozpocznie się Uroczysta Msza św., której przewodniczyć będzie ks. Markus. Asystować mu będzie ks. Proboszcz, natomiast kazanie wygłosi ks. Norbert Wąs.

Po Mszy Ks. Prymicjant będzie udzielał błogosławieństwa tylko Rodzicom, księżom i siostram zakonnym.

– **Godz. 17.00** Uroczyste Nieszpory po których Ks. Prymicjant

będzie udzielał błogosławieństwa prymicyjnego parafianom i gościom.

Między Ziemią a Niebem

Czasami ludzie bardzo cierpiący proszą Pana Boga o śmierć. Przerazający ból, utrata nadziei na wyleczenie powodują, że już nie chce się takim życiem żyć. To pragnienie śmierci nie zawsze oznacza pragnienie nieba. Nie zawsze oznacza pragnienie spotkania z Bogiem. Owszem,



nieraz słyszymy z ust osób pozostających w ciężkim stanie, słowa: *Boże, zabierz mnie już do siebie, skończ to moje cierpienie*. To są sytuacje bardzo trudne.

Dzisiaj Pan Jezus wstępuje do nieba. Czyli wstępuje do Ojca. Pokazuje nam w ten sposób, że niebo nie jest jakąś ostateczną alternatywą, jakąś przykrą możliwością, ale jest naszym celem ostatecznym. Jezus wstępuje do nieba, czyli wraca do Ojca, od którego wyszedł, który Go posłał na Ziemię. Dokładnie tak samo jest z człowiekiem. Każdy z nas wychodzi od Ojca i do Niego wraca. Ludzie, którzy doświadczyli czegoś w rodzaju śmierci, opowiadają o tym niezwykłym spotkaniu z Bogiem. I o ile najpierw byli smutni, zatroskani o swoich bliskich, których opuszczają, którym – jak im się wydawało – byli potrzebni, o tyle po spotkaniu z miłością Bożą nie chcieli już wracać z powrotem, na Ziemię. Każdy z nas, prędzej czy później, stanie przed obliczem Pana Boga, naszego Stwórcy i Ojca. Trudno sobie to wyobrazić, gdy tu jesteśmy pochłonięci tysiącem ziemskich spraw. Gdy nam się wydaje, że jesteśmy tu niezastąpieni.

Będzie inaczej. Gdy spotkamy Miłość, nie będziemy już chcieli tu wracać. [prob.]

Błogosławieństwo na rozstanie

Pan Jezus, odchodzący do nieba, błogosławi swoich uczniów. Ostatniemu spotkaniu z Jezusem towarzyszył gest Jego błogosławieństwa. Są osoby, które spotykamy i rozmawiamy z nimi tylko raz w życiu. Jaki ślad pozostawiamy w ich sercach? Jaki gest, słowo najczęściej towarzyszy nam w chwilach rozstania? Jezus zostawił swoich uczniów z błogosławieństwem. Zobacz konkretne sytuacje ze swojego życia, z czym Ty pozostawiasz tych, których spotykasz. Co mógłbyś w tej kwestii zmienić?



Czy kogokolwiek błogosławiłeś?

Miłość jest z Boga

Powiedzieć, że miłość nie jest z Boga, to tak jakby twierdzić, że istnieje jakaś energia, która nie pochodzi od energii słonecznej. Nie brakuje ludzi, którzy twierdzą, że starają się być dobrzy, starają się kochać, bez pomocy Bożej, bo w Jego istnienie nie wierzą. To naprawdę wielka odwaga a może nawet zuchwałość, uważać siebie za źródło wszystkiego. Mówić, że wszystko zawdzięczam samemu sobie. A przecież była mama, był ojciec, wychowawcy, nauczyciele. Zawdzięczam sobie miłości tak wielu ludzi, bliskich i dalszych.



Prawdziwa miłość jest z Boga. Nie z nicości, ale z miłości Boga zostaliśmy stworzeni. Z Jego tajemniczej woli względem nas. Kiedy człowiek odcina się od tej miłości odcina się od wszystkiego, nawet od samego siebie. W dziejach świata było wielu takich, którzy w miejsce miłości Boga postawili siebie. Obiecywali, że bez Boga, bez Jego miłości człowiekowi będzie lepiej. Dzisiaj już wiemy jakie były tego konsekwencje, ile milionów niewinnych istot ludzkich zostało zamordowanych w imię świetlanej rzeczywistości. Totalne bankructwo.

Pamiętamy, Benedykt XVI wiele razy powtarzał, by człowiek nie bał się Bożej miłości, bo Bóg nie chce nic człowiekowi zabrać, raczej wszystko dać. I tak jest. Co masz, czego byś nie otrzymał, z miłości Boga jako źródła twego istnienia. Największym darem Bożej miłości jest Pan Jezus. *Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.* Tak uczynił Chrystus. **[prob.]**

Cud Eucharystii

Maj jest pięknym miesiącem. Przyroda obudzona do życia rozkwita z całą pełnią, aby dawać radość nie tylko oczom, ale także, a może przede wszystkim przygotować pokarm dla ciała ludzi i zwierząt. I choć często nie zwracamy na to uwagi, to jednak ten pokarm jest nam konieczny. Ciężko sobie wyobrazić brak jedzenia. Niestety często wielu musi zmagać się z tym wielkim problemem. I to nie tylko w krajach czy rejonach daleko położonych, ale nawet tu, wśród nas. Dzisiaj jednak nie o tym pokarmie.



W maju większość wspólnot parafialnych przeżywa radość, bo właśnie wtedy odbywają się Uroczystości Pierwszej Komunii Świętej. Zdecydowana większość z nas jest już po tym pierwszym, intymnym zjednoczeniu z Chrystusem. Niektórzy przeżywają swoją pierwszą rocznicę, inni dziesiątą, a jeszcze inni? nawet ciężko zliczyć. I tak patrząc na to wszystko pojawia się pytanie: co się stało z tym dziecięcym podekscytowaniem, z tą radością przyjęcia pierwszej Komunii w swoim życiu?

Ktoś mógłby powiedzieć, że zwycięża przyzwyczajenie. Traktujemy Komunię jako stały element Mszy świętej, w którym mogę, ale nie muszę, a czasem wręcz nie mogę wziąć udziału. I chyba to stanowi największy ból, że nie potrafimy cieszyć się Eucharystią.

Patrząc na historię, mamy wiele przykładów ludzi, którzy tak bardzo tęsknili za Chlebem Eucharystycznym, że nie potrafimy sobie nawet wyobrazić takiej tęsknoty. W obozach koncentracyjnych Auschwitz, Dachau czy innych kapłani w wielkiej konspiracji konsekrowali kilka kropel wina i

przemyczone komunikanty, aby każdy mógł posilić się duchowym pokarmem, który dodawał siły w znoszeniu nieludzkich warunków. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa Msza święta sprawowana była w wielkiej tajemnicy, bo za wyznanie wiary w postaci przyjęcia Eucharystii w najlepszym przypadku można było zostać zabitym, w najgorszym czekały na wiernego przed śmiercią tortury. Św. Jan Maria Vianey pierwszą Komunię Świętą przyjmował pod osłoną nocy, w chacie z zasłoniętymi oknami i dla pewności wozem z sianem postawionym przed domem. A jednak wyrósł na wielkiego świętego.

I tutaj znowu mogłoby się wyrwać komuś przypadkowo, że wtedy były inne czasy. Religia pozostawała w ukryciu, a teraz można bez przeszkód brać udział w Eucharystii. I to jest właśnie problem współczesnego świata. Przyzwyczał się do tego, co jest dostępne do tego stopnia, że traktuje to jako zbędne. Może potrzeba w naszym życiu takiego nowego, świeżego spojrzenia na cud Eucharystii i rozradowanie się nim. A może potrzeba większej wiary w przeżywaniu Mszy. Święty Justyn Męczennik mówił w pierwszych wiekach chrześcijaństwa: "(?) nikt nie może w Nim [pokarmie Eucharystycznym] brać udziału jak tylko ten, który wierzy (?). Nie używamy bowiem tego pokarmu jak zwykłego chleba albo ? zwykłego napoju. (?) Tak samo pokarm, który stał się Eucharystią przez modlitwę Jego własnego słowa, ożywia przez przemienienie krew i ciało nasze.?"

Stańmy się znowu jak dzieci w przeddzień pierwszej Komunii Świętej i zakochajmy się w pokarmie Eucharystycznym aby ożywiał nas całych. **[wikary]**

Od 7 do 13 maja 2018 r.

Modlimy się za Ojca świętego Franciszka.

Niedziela VI Wielkanocna



1. Dzisiaj przeżywamy VI Niedzielę Wielkanocną. Zapraszamy na nabożeństwo majowe o 15.00. Majowe w tygodniu po Mszy wieczornej, w sobotę po Mszy porannej.
2. W tym tygodniu przypadają Dni Krzyżowe. Zapraszamy na Mszę świętą z procesją błagalną w poniedziałek i środę o 7.00 do kościoła parafialnego, a we wtorek o 18.00 do św. Anny. Msza św. u św. Anny zostanie odprawiona w kolejną rocznicę śmierci ks. Proboszcza Jana Kołodennego.
3. We wtorek o 17.00 w kościele parafialnych spotkanie uczniów klas IV przed rocznicą Komunii św., która odbędzie się w niedzielę o 9.30.
4. W środę Msza szkolna z nabożeństwem majowym o 17.00. **Po Mszy próba dzieci przed I Komunią Świętą.**
5. W piątek Msza młodzieżowa z majówką o 18.00. Po Mszy próba chóru. Od piątku odmawiać będziemy nowennę przed

Zesłaniem Ducha Świętego.

6. W sobotę o 9.30 spotkanie LSO (lektorzy, ministranci i kandydaci/, a o 10.00 spotkanie Marianek.
 7. W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy **Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego**. Przed kościołem zbiórka do puszek na remont opolskiej katedry. W Świerklach o 15.00 pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie, a na Górze św. Anny pielgrzymka strażaków.
 8. Za tydzień w Borkach odpust ku czci św. Jana Nepomucena. Suma odpustowa z procesją Eucharystyczną o 11.00. W sobotę w Borkach o 19.00 Nieszpory odpustowe, po nich ognisko z piosenką religijną.
 9. Sakrament chrztu przyjęła Antonina Grubiak. Niech Bóg błogosławi jej rodzicom i chrzestnym.
 10. Zapowiedzi przedślubne: **I.** Roman Ressel z Wróblina i Ewelina Krawczyk z Lewina Brzeskiego; Wiktor Bujnicki z Czarnowasów i Izabela Włoch z Gorzowa Śląskiego; **III.** Henryk Kornek z Czarnowasów i Joanna Moruś z Brochocina.
 11. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu oraz za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z ul. Raginisa, Różanej i Sielankowej. Bardzo dziękujemy za skoszenie trawy na cmentarzu i na placu przykościelnym. Z całego serca dziękujemy tym, którzy od siebie podejmują różne prace przy naszej parafii. Taka współodpowiedzialność bardzo cieszy.
 12. Wieczorny różaniec: pon. ? MB Matki Kościoła /B. Frasek/; wt. ? bł. Czesława /P. Cebulla/; śr. ? Wniebowzięcia NMP /H. Kowalska/; czw. ? Ducha Świętego /E. Piontek/; pt. ? Narodzenia NMP /E. Świerc/.
 13. Do wieczności odeszły: Maria Zajac, Adelajda Sluga i Łucja Śpiewak. R.I.P.
-

Liturgia Święta w Parafii od 07.05 do 13.05.2018 r.

Poniedziałek 07.05.2018



7.00 O sprzyjającą pogodę, urodzaje i Boże błog. w pracy na roli.

18.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski o zdrowie, dary Ducha Świętego i Boże błog. dla córki Sary Stefaniszyn z ok. 15 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Wtorek 08.05.2018

7.00 Za + Tomasza Grund, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

18.00 /św. Anna/ Za + ks. Proboszcza Jana Kołodennego w r. śm.

Środa 09.05.2018

7.00 O sprzyjającą pogodę, urodzaje i Boże błog. w pracy na roli.

17.00 /szkolna/ Za wstaw. Matki Bożej, z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla córki Patrycji Misch z ok. 18 r. ur. i o Boże błog. w rodzinie

Czwartek 10.05.2018

7.00 Za + męża Jerzego Długosz w r. śm., rodziców z obu stron, ++ z pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

18.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i o Boże błog. w rodz. Kokott.

Piątek 11.05.2018

7.00 Za + ciotkę Marię Czok w r. śm., męża Józefa, ich rodziców i ++ z pokr. obu stron.

18.00 /młodz./ Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodz. Ewy i Jana Świerc z ok. r. małżeństwa.

Sobota 12.05.2018

7.00 Za ++ rodziców Marię i Henryka Soisz, teściową Klarę, dziadków, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

14.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Jacka Hornik z ok. 50 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 /niedz./ Do Miłosierdzia Bożego o dar życia wiecznego dla córki Ewy Kowalskiej w 2 r. śm., za dusze czyścicowe i o zdrowie i opiekę Bożą w rodzinie.

19.00 /Borki/ Nieszpory odpustowe

VII Niedziela Wielkanocna 13.05.2018 Wniebowstąpienie Pańskie

7.00 Za + ojca Antoniego Kurc z ok. ur.

8.15 /niem./ Za + Jana Borowskiego /od Marii i Władysława Pajor/.

9.00 /św. Anna/ Za + matkę Jadwigę Amroży, ojca Franciszka, teściów Marię i Józefa Niedworok, szwagrow Joachima i Gintra, ++ z rodz. Ambroży i Niedworok.

9.30 W int. dzieci obchodzących I Rocznicę Komunii Świętej, ich rodziców, chrzestnych i krewnych o dar umiłowania Eucharystii.

11.00 Za ++ rodziców Józefa i Kazimierę Czarneckich, teściów Henryka i Henrykę Rosianowskich, ++ Zbigniewa Szawana, Tadeusza Karbowiaka, Zofię Michajłowicz, ++ z pokr. obu stron, za dusze czysćcowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

11.00 /Borki/ Suma Odpustowa w int. żyjących i ++ parafian z Borek i gości.

15.00 Nabożeństwo Majowe

16.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Sylwii Kuś z ok. ur. i o opiekę Bożą w rodz.

Modlitwa za przyjaciół

Proszę Cię, Boże dobry i łaskawy, za tych, którzy mnie miłują w Tobie, i za tych, których ja miłuję w Tobie. Kochaj ich wszystkich, o Źródło miłości, bo Ty dajesz im i mnie łaskę miłowania. Spraw, aby i oni z całego serca byli wierni Tobie. Niech mówią i czynią tylko to, co się Tobie podoba i jest dla ich dobra. I Ty, Panie, czyn dla nich i w nich to, co może być im pożyteczne wedle Twojej woli.



Niech będą zawsze w Twojej opiece, aż dojdą

kiedyś do chwały i do wiecznego bezpieczeństwa w Tobie. **Amen.**

/św. Anzełm z Canterbury/

Od 23 do 29 kwietnia 2018 r.

Za młodzież, która przystąpi do sakramentu bierzmowania.